

Tydzień filozofów

materiały edukacyjne
dla nauczycieli i edukatorów



Spis treści

- 5 Co znajdziesz w tym zestawie
- 6 Dzień 1
Wprowadzenie
- 8 Dzień 2
Skąd wiem, że słoń jest słońcem?
- 11 Dzień 3
Kiedy rzeczy są na swoim miejscu?
- 15 Dzień 4
Co widzę, gdy zamknę oczy?
- 19 Dzień 5
Ciekawe, czy cień należy
do światła, czy do mnie?
- 24 Dzień 6
Jakby to było,
gdyby pozamieniać zmysły?
- 28 Dzień 7
Podsumowanie cyklu

Jestem. Filozoficzne pytania, które zadają sobie dzieci

to pozycja niezwykła. Nie znajdziecie tu ani fabuły, ani akcji, ani bohaterów, a mimo to przeżyjecie wciągającą przygodę. Publikacja ta składa się z frapujących pytań, które można usłyszeć od samych dzieci, a także z równie ciekawych ilustracji stworzonych przez autorkę. Pozycja ta może zaskoczyć, zaciekawić, ale też pobudzić do myślenia, eksperymentowania i tworzenia, choć nieco na innej zasadzie niż w przypadku wcześniejszych książek.

Ponieważ do końca roku pozostało już niewiele czasu, program opracowany jest tak, by zrealizować go w półtora tygodnia. Jeśli konwencja się spodoba, możecie, inspirując się opracowanymi w zestawie materiałami, snuć filozoficzne rozważania i analizować kolejne zaproponowane w książce problemy.

W ramach tygodniowego filozofowania proponujemy:

Dzień 1	wprowadzenie dzieci w temat filozofowania
Dzień 2–6 (np. poniedziałek–piątek)	codzienne działania wokół wybranych pytań z książki, codzienna aktywność domowa
Dzień 7–8	podsumowanie projektu

Działania z pytaniami (dni 2–6)

Każdego dnia otwórzcie książkę Hanny Łupińskiej na innej, wybranej stronie i zainteresujcie dzieci znajdującym się tam filozoficznym pytaniem. Wokół każdego z nich znajdziecie kilka propozycji działania – można, jeśli czas Wam pozwoli, zrealizować je wszystkie, lub wybrać te, które uznacie za najciekawsze. Każdego dnia propozycje będą miały podobną strukturę. Będzie ona obejmować:

- **dyskusję na start i rozgrzewkę**, czyli wprowadzenie pytania i pierwsze przemyślenia – najlepiej przeprowadzić ją w ramach przedszkolnego poranka, by potem mieć jak najwięcej czasu na dalsze działania.
- **doświadczenia i zabawy w doświadczanie**, czyli pasujące dla danego pytania propozycje działań, głównie badawczych czy eksperymentalnych, sprzyjających rozumieniu istoty pytania. Każde doświadczenie zaczyna się od postawienia pytania badawczego. Kończy się zaś próbą wspólnego udzielenia na nie odpowiedzi.
- **działanie kreatywne**, czyli propozycja działania, w którym dzieci twórczo wyrażą się w kwestii postawionego pytania.
- **przerwywniki do wykorzystania w ciągu dnia** – to różnorodne zabawy (np. ruchowe, plastyczne, słowne), które możecie wpleść albo w zajęcia główne, albo podczas pobytu w przedszkolnym ogrodzie, a nawet w oczekiwaniu na posiłek.

- **podsumowanie każdego dnia** – ma ono formę spotkania lub narady w kręgu, przy zaciemnionej sali i zapalanej świecy. Najlepszym momentem na to podsumowanie wydaje się czas po obiedzie, podczas odpoczynku lub po odpoczynku.
- **zachęta do rodzinnej dyskusji** to zadanie, najczęściej w formie karty pracy dla chętnych dzieci, zapraszające do wspólnego filozofowania z rodzicami w domu. Jego celem jest przeniesienie nawyku filozofowania do domów, zaangażowanie całych rodzin w Wasz projekt.

W zakładce „List do rodziców” możecie znaleźć przykładowy list, który można wydrukować i rozdać lub załączyć do maila. Tłumaczy on ideę projektu i zaprasza do udziału, jednocześnie dając kilka wskazówek do pracy z dzieckiem.

Założenia projektu

Szczególnie istotne w tym projekcie są trzy aspekty:

- Nauka **stawiania pytań badawczych i wyciągania wniosków z obserwacji**.
- Kształtowanie **myślenia pytajnego**, czyli umiejętności bazującej na naturalnej dziecięcej ciekawości świata, dzięki której rzeczy i zjawiska pozornie oczywiste potrafią zadziwić i skłonić do głębszych dociekań.
- Zapewnienie dzieciom jak najwięcej **dobrego, ciekawego i twórczego wiosenno-letniego czasu na świeżym powietrzu**.

Pracuj twórczo – co to znaczy?

- Nie zakładaj istnienia jedyne słusznego rozwiązania, jedynej słusznej odpowiedzi.
- Pobudzaj do myślenia poza schematami.
- Pozwól dzieciom na porażki, bo one wiele nas uczą.
- Wiele zabaw nie musi albo wręcz nie może odbyć się według ściśle zaplanowanego schematu – eksperymentuj, modyfikuj, bądź elastyczny/a!
- Zachęcaj dzieci do zadawania pytań.
- Otwórz się na pomysły dzieci, podążaj za nimi – na ile to możliwe.
- Nie odrzucaj żadnych pomysłów, ale zachęcaj do szukania argumentów za i przeciw.



Co znajdziesz w tym zestawie

Co	Do czego	Gdzie znajdziesz
Scenariusz	Opis projektu i instrukcje do działań w poszczególnych dniach	Właśnie go czytasz 😊
Prezentacja	Do prezentowania dzieciom ilustracji z książki w powiększeniu	W zakładce: „Prezentacja”
Piosenka – tekst	Do nauki śpiewania i akompaniowania	W zakładce: „Piosenka. Tekst”
Piosenka – podkład muzyczny i śpiew	Do nauki śpiewania oraz codziennego wykonywania piosenki	W zakładkach: „Piosenka. Podkład muzyczny” „Piosenka. Śpiew”
Film od autorki książki Hanny Łupińskiej	Do wprowadzenia dzieci w temat warsztatów w dniu 1.	W zakładce: „Filmik z autorką”
Karta pracy: <i>To nie jest lina</i>	Do zajęć w dniu 2.	W zakładce: „To nie jest lina”
Sylaby do pocięcia	Do zajęć w dniu 2.	W zakładce: „Sylaby do pocięcia”
Zdanie domowe: <i>Co Was wyróżnia?</i>	Do zajęć w dniu 2.	W zakładce: „Co Was wyróżnia?”
Karta pracy: <i>Pomocy, szukam swojego miejsca</i>	Do zajęć w dniu 3.	W zakładce: „Pomocy, szukam swojego miejsca”
Zadanie domowe: <i>Nie na miejscu</i>	Do zajęć w dniu 3.	W zakładce: „Nie na miejscu”
Zadanie domowe: <i>Chwila pod powiekami</i>	Do zajęć w dniu 4.	W zakładce: „Chwila pod powiekami”
Karta pracy: <i>Czyj to cień?</i>	Do zajęć w dniu 5.	W zakładce: „Czyj to cień?”
Karta pracy: <i>Karty do głosowania</i>	Do zajęć w dniu 5.	W zakładce: „Karty do głosowania”
Zadanie domowe: <i>Blaski i cienie</i>	Do zajęć w dniu 5.	W zakładce: „Blaski i cienie”
Zadanie domowe: <i>Zamiana zmysłów</i>	Do zajęć w dniu 6.	W zakładce: „Zamiana zmysłów”

DZIEŃ 1.

Wprowadzenie



PREZENTACJA KSIĄŻKI

Potrzebne będą:

- książka *Jestem* lub prezentacja slajdów (znajdziesz ją w zakładce „Prezentacja”)

Obejrzyj wspólnie z dziećmi tę książkę. Poproś dzieci, by podzieliły się spostrzeżeniami na temat tego, czym ta publikacja różni się od pozostałych czytanych przez was pozycji. Jeśli tak wam będzie prościej, użyjcie w tym celu prezentacji, którą znajdziecie w folderze „Prezentacja”.



ROZMOWA O FILOZOFOWANIU

Zapytaj dzieci, czy kiedykolwiek słyszały słowo FILOZOFIA? Z czym im się kojarzy, co może oznaczać?

Możesz też zacząć filozoficzne dociekania od rozmowy o pytaniach. Kiedy się je zadaje, po co, jakie mogą być rodzaje pytań i odwiedzi, czy są pytania, które mają wiele poprawnych odpowiedzi, czy są takie pytania, na które nie ma jednoznacznych odpowiedzi itd.



ZABAWA PYTANIAM I ILUSTRACJAMI Z KSIĄŻKI

Potrzebne będą:

- książka *Jestem* lub prezentacja slajdów (znajdziesz ją w zakładce „Prezentacja”)
- pytania wypisane poniżej

Najlepiej, jeśli wydrukujesz lub skserujesz wybrane ilustracje. Pokaż dzieciom same ilustracje z książki i powiedz, że autorka skojarzyła je z pytaniami. Poproś, żeby spróbowały przyporządkować pytanie do ilustracji. Nie muszą zrobić tego dokładnie tak, jak chciała autorka. Ważne, by potrafiły uzasadnić swoje wybory.

Zadaniem dzieci będzie dopasowanie ilustracji do następujących pytań:

- Skąd wiem, że słoń jest słoniem? (ilustracja str. 19)
- Czy cień należy do światła, czy do mnie? (ilustracja str. 27)
- Jakby to było, gdyby pozamieniać zmysły? (ilustracja str. 29)
- Kiedy rzeczy są na swoim miejscu? (ilustracja str. 37)
- Co widzę, gdy zamknę oczy? (ilustracja str. 39)

FILMIK OD AUTORKI

Potrzebne będą:

- film od autorki – znajdziesz go w zakładce „Film od autorki”
- komputer, ekran, rzutnik

Obejrzyjcie wspólnie film nagrany przez autorkę książki. Znajdziesz go w osobnej zakładce.

Jest on zachętą do zajęcia się właśnie tymi pytaniami. Autorka opowiada o swoim zainteresowaniu filozofią i o tym, co ciekawiło ją, kiedy była dzieckiem. Namawia dzieci również, by po zakończeniu projektu, napisać do niej, przesyłając waszą kreatywną odpowiedź na jedno z filozoficznych pytań zawartych w jej książce. Forma tej odpowiedzi może być dowolna – może to być np. plakat, rysunki, książka waszego autorstwa, nagranie, inscenizacja, itd.

NAUKA PIOSENKI

Potrzebne będą:

- tekst i nagranie piosenki (osobno zamieściliśmy tekst piosenki z chwytami gitarowymi, a także dwie wersje audio – śpiew oraz sam podkład muzyczny)
- sprzęt do odtworzenia piosenki
- ewentualnie gitara lub ukulele, jeśli potrafisz grać

Odtwórzcie piosenkę, którą znajdziesz w osobnych zakładkach.

Spróbujcie nauczyć się słów i wspólnie ją zaśpiewać. Odtąd możecie zaczynać każde kolejne spotkanie od tej właśnie piosenki.

ZACHĘTA DO RODZINNEJ DYSKUSJI

Zaproponuj dzieciom włączenie w projekt ich rodzin. Powiedz, że filozofować może każdy, a rodzicom również dobrze to zrobi! Ale potrzebują nauczycieli – więc zachęć przedszkolaki, by swoją filozoficzną wiedzę, jaką zdobędą na warsztatach, przekazywały rodzicom i namawiały ich do wzięcia udziału w zadaniach dla nich!

Każdego dnia na tablicy ogłoszeń wywiesicie pytanie, nad którym aktualnie się pochylacie. Rodzice mogą notować swoje odpowiedzi na małych samoprzylepnych karteczkach. Pozwól dzieciom, by w pierwszym dniu same wybrały, które pytanie chcą zadać rodzicom i zaangażuj je w przygotowanie tablicy ogłoszeń.

A może dzieci same wymyślą swoje filozoficzne pytanie?

Zapowiedz dzieciom, że chcesz, by filozofowanie stało się wspólnym wesołym nawykiem nie tylko dzieci, ale ich rodzin, które też będziemy się starać zarażać tą modą. Dlatego po każdym dniu dzieci dostaną kartę pracy z nieobowiązkowym kreatywnym zadaniem do przemyślenia wspólnie z rodzicami.

Jeśli dzieciom spodoba się ten pomysł, uprzedź rodziców i poproś o aktywność!

DZIEŃ 2.

Skąd wiem, że słoń jest słońcem?

Dziś naszym rozważaniom będzie patronował słoń. Może masz przytulankę słońca albo jakiś wesoły obrazek z tym zwierzęciem? Jeśli tak, przynieś go do przedszkola, niech towarzyszy wam przez cały dzień!

DYSKUSJA NA ROZGRZEWKĘ

Potrzebne będą:

- ekran, rzutnik, komputer, prezentacja, którą znajdziesz w zakładce „Prezentacja”.
Jeśli nie masz jak pokazać dzieciom prezentacji, wydrukuj slajdy
- książka *Jestem* lub prezentacja slajdów (znajdziesz ją w zakładce „Prezentacja”)

Usiądźcie w kręgu i zaśpiewajcie piosenkę.

Pokaż dzieciom slajd 12 z prezentacji, którą znajdziesz w zakładce „Prezentacja”.

Zapytaj dzieci: co to jest?

Następnie przesuń slajd i zapytaj znów, co to jest. W ten sposób pokaż kolejne slajdy.

Zapytaj dzieci, czy na wszystkich slajdach było to samo? Czy na pewno wszyscy mogą się z tym zgodzić?

Zapytaj też, czy któryś z tych słoń był słońcem BARDZIEJ niż inne? I czy na którymś zdjęciu był PRAWDZIWY słoń?

Ale co to w ogóle znaczy? I skąd właściwie wiemy, że słoń jest słońcem?

Teraz pokaż dzieciom str. 18–19 z książki (jeśli jej nie masz, skorzystaj z prezentacji).

DOŚWIADCZENIA I ZABAWY W DOŚWIADCZANIE

Potwór z Loch Ness

Pytanie badawcze:

- Czy potwór wygląda zawsze tak samo?

Potrzebne będą:

- karki i kredki dla każdego dziecka

Opowiedz dzieciom, że w Szkocji w jednym z jezior zwanych po szkocku Loch (czyli jezioro, czytaj Lok) Ness żyje ponoć niezwykle zwierzę. Wiele osób twierdzi, że go widziało i tak opisują jego wygląd... (zachęć dzieci, by podczas opisu rysowały potwora z Loch Ness):

*Ma cztery nogi... , długi ogon z trójkątnymi wypustkami... ,
pysk jak smok... , dwoje sterczących do góry uszu... , jest zielony..*

Podsumowanie:

Po skończonej pracy dzieci siadają ze swoimi rysunkami na dywanie lub wieszamy prace na ścianie/tablicy, tak by można było je wszystkie na raz zobaczyć. Analizujemy je – wszyscy dostali ten sam opis, ale każdy miał inne wyobrażenie o tym, jak wyglądają te cztery nogi, jakie są duże, jak wygląda głowa czy ogon... Nawet kolor zielony może mieć różne odcienie. Okazuje się, że każdy z nas tworzy w głowie swoje własne wyobrażenie o tym, czego się dowiaduje...

DZIAŁANIE KREATYWNE

To nie jest szal, czyli kiedy coś może być czymś innym, niż się wydaje

Potrzebne będą:

- szal na szyję lub grubszy sznurek o długości od 1 m do 1,5 m
- karta pracy *To nie jest lina* (do pobrania w zakładce „To nie jest lina”). Wydrukuj ją dla każdego dziecka na kartce formatu A4

Poproś, by dzieci usiadły w kręgu na dywanie. Będziecie sobie podawać z ręki do ręki szal/linę, a każde dziecko ma za zadanie wyobrazić sobie, że szal/lina nie jest tym, czym się wydaje. Za każdym razem dziecko powtarza zdanie: „To nie jest szal/lina, tylko...”, a następnie dokańcza wypowiedź swoim pomysłem i jednocześnie pokazuje wymyślony przedmiot (np. kokarda do włosów, opaska na włosy, pasek, krawat, muszka, bransoletka, skakanka, itd.).

Teraz rozdaj dzieciom karty pracy i poproś o wykonanie tego samego zadania, tylko w formie rysunkowej.

Definiowanie

Potrzebne będą:

- sylaby (możesz je pobrać w zakładce „Sylaby”) – wydrukuj cały plik, a następnie rozetnij sylaby zgodnie z liniami podziału

Zacznij od nauczania dzieci, czym jest definiowanie. Zdefiniujcie słonia:

Poproś o dokończenie zdania: **SŁOŃ TO ZWIERZĘ, KTÓRE...**

Dla rozgrzewki zdefiniujcie również CZAJNIK: **CZAJNIK TO...**

A także WAKACJE: **WAKACJE TO...**

Teraz pora na działanie twórcze. Rozłóż na ziemi sylaby, które przygotowałeś/aś.

Pozwól dzieciom tworzyć z nich dowolne wyrazy. Pomóż dzieciom przeczytać je. Następnie poproś, by każdy wybrał jedno nowe słowo i zdefiniował, według własnego pomysłu, co by to mogło być. Np.:

KOPODA TO... kłoda, która leży koło ścieżki

DALIZU TO... taniec mrówek, który tańczy się po zjedzeniu pierwszego wakacyjnego lodu

Jeśli dasz radę zapisywać pomysły dzieci, możesz stworzyć słownik waszych słów.

PRZERYWNIKI DO WYKORZYSTANIA W CIĄGU DNIA

Moim szpiegowskim okiem

Zabawa polegająca na tym, że dziecko ochotnik dostrzega coś w miejscu, gdzie się aktualnie znajdujecie (sala, ogród, szatnia) i ma za zadanie opisać ten przedmiot, a pozostałe dzieci zgadują, o jaką rzecz chodzi.

Wymyślanie nowych nazw dla codziennie używanych przedmiotów

Punktem wyjścia do tej zabawy jest pytanie, dlaczego słoń nazywa się słoń, a nie np. wielkouchy albo trąbol. Czemu widelec nie nazywa się nabijacz albo zębacz? W ciągu całego dnia wymyślcie nowe nazwy dla otaczających was przedmiotów.

➤ Listek jaki jest każdy widzi – zabawa w plenerze

Najpierw zdefiniujcie wspólnie, czym jest listek. Prawdopodobnie padną takie określenia jak mały, zielony, roślinka, płaski...

Teraz wyjdźcie do ogrodu i poszukajcie listków, które z całą pewnością są listkami, ale zdają się przeczyć powyższej definicji. Np.:

- listek, który nie jest zielony
- listek, który nie jest mały
- listek, który nie jest częścią rośliny (np. na rysunku) itd.

Podobnie możecie, jeśli spacerujecie w takiej okolicy, podejść do definicji samochodu.

Jeśli samochód to pojazd, który ma 4 koła i jeździ po ulicy, przewożąc ludzi, to:

- poszukajcie samochodu, który nie jeździ
- który ma mniej lub więcej niż 4 koła
- który nie służy do przewożenia ludzi itd.



PODSUMOWANIE DNIA

Po całym dniu badań, dociekań i zabaw, czas na podsumowanie i wspólne spotkanie-naradę filozofów.

Zajmijcie miejsca w kręgu. Jeśli się nie obawiacie, zapalcie świecę...

Zaproś dzieci, by posłuchały uważnie *Przypowieści o ślepcach i słoniu*:

Król wezwał przed swoje oblicze kilku ślepców. Postawił przed nimi słonia – zwierzę dla nich do tej pory nieznanne. Słudzy doprowadzili każdego ślepcę do innej części słoniowego ciała. Ślepcy macali część ciała słonia przed sobą, próbując wyobrazić sobie, jak on wygląda. Następnie król nakazał im opisać zwierzę. Ślepiec, który dotknął głowy, stwierdził z przekonaniem, że słoń jest okrągły jak beczka na wodę. Ten, który dotknął nogi, upierał się, że słoń jest jak kolumna. Kolejny, który dotknął kła, powiedział że słoń jest jak szpikulec, a ten, który dotknął kępek włosów na ogonie, stwierdził, że słoń jest niczym miotła. Ślepcy zaczęli się kłócić między sobą, gdyż każdy był przekonany, iż to właśnie on opisał słonia najdokładniej. Kłócili się długo i intensywnie, ku uciesze króla, i choć wszyscy mieli rację, wszyscy się mylili.

Zapytaj dzieci, dlaczego ich zdaniem każdy się mylił? A dlaczego miał rację? Podziel dzieci na dwie grupy – jedna niech przedstawi argumenty na to, że każdy miał rację, zaś druga – że każdy się mylił. Zobaczcie, której grupie uda się zebrać więcej argumentów.

To w końcu możemy mieć pewność, że słoń jest słoniem?



ZACHĘTA DO RODZINNEJ DYSKUSJI

Potrzebne będą:

- karty pracy *Co Was wyróżnia*, wydrukuj po 1 sztuce w formacie A4 na każde dziecko (znajdziesz je w zakładce „Co Was wyróżnia. Zadanie dla rodziców”)

Rozdaj dzieciom kartę pracy i zachęć do dyskusji w domu: „co wyróżnia waszą rodzinę spośród wszystkich innych rodzin na świecie?”



DZIEŃ 3.

Kiedy rzeczy są na swoim miejscu?



DYSKUSJA NA ROZGRZEWKĘ

Potrzebne będą:

- książka Hanny Łupińskiej *Jestem* lub komputer, ekran i prezentacja (znajdziesz ją w zakładce „Prezentacja”)

Usiądźcie w kręgu i zaśpiewajcie piosenkę. Jeśli któreś z dzieci przyniosło zadanie domowe z poprzedniego dnia, oglądnijcie je i podsumujcie krótko. Teraz zadaj dzieciom następujące pytania:

- Co to właściwie znaczy, że coś jest na swoim miejscu?
- Skąd wiemy, że coś/ktoś jest na swoim miejscu, po czym możemy to poznać?
- Jakie rzeczy mogą być na swoim miejscu, a jakie nie mają swojego stałego miejsca?
- Kiedy my sami czujemy się na swoim miejscu?

Pokaż stronę z książki (str. 37 – jeśli nie macie książki, skorzystaj z prezentacji) i przeczytaj na głos dzisiejsze pytanie.



DOŚWIADCZENIA I ZABAWY W DOŚWIADCZANIE

➤ Porządek według przedszkolaków

Pytanie badawcze:

Czy jest jeden raz na zawsze ustalony porządek?

Potrzebne będą:

- duża ilość przedmiotów zasadniczo do siebie podobnych, a jednak bardzo różnorodnych, np. kredki (wymieszane różne rodzaje, kolory, wielkości, stan itd.), klocki (np. typu LEGO), zakrętki od butelek
- Podziel te „zasoby” na 4 części i włóż do 4 woreczków
- kartki papieru (mogą być jednostronnie zużyte), ewentualnie papierowe talerzyki (około 5 na każdą grupę)

Podziel dzieci na 4 grupy. Wręcz każdej grupie woreczek ze sporą ilością różnorodnych kredek, zakrętek lub klocków.

Poproś, by dzieci zrobiły w nich porządek, układając je na dużym arkuszu papieru. Ale jak? Tu każdej grupie zostaw pełną dowolność. Mogą ułożyć je według wielkości lub dzieląc na kolory, a także na wiele innych sposobów. Sprawdź, czy dzieci dobrze zrozumiały zadanie i faktycznie są w stanie wyjaśnić, na czym polega ich sposób uporządkowania.

Namów dzieci na mniej oczywiste kategorie: oprócz koloru, wielkości czy kształtu, mogą to być napisy widniejące na przedmiocie, bądź ich brak, stopień zniszczenia itd.

Podsumowanie:

Po przeprowadzeniu doświadczenia zadaj jeszcze raz pytanie badawcze i pozwól dzieciom na nie odpowiedzieć.

> Moje miejsce

Pytanie badawcze:

- Czy człowiek, jak rzecz, też ma swoje miejsce?

Potrzebne będą:

- nic

Zaproś dzieci, by pochodziły po sali, porozglądały się i poszukały swojego miejsca (takiego, w którym każdy czuje się najbardziej na swoim miejscu). Gdy już je znajdą, poproś o uzasadnienie: dlaczego tu i czy to zawsze jest stałe miejsce? Czy ono się czasem zmienia? Od czego te zmiany – jeśli są – mogą zależeć?

Podsumowanie:

Po przeprowadzeniu doświadczenia zadaj jeszcze raz pytanie badawcze i pozwól dzieciom na nie odpowiedzieć. Rozważcie, czy być na swoim miejscu oznacza dla wszystkich to samo? Kiedy jesteśmy bardzo zgodni, a kiedy to bardziej indywidualna sprawa?

DZIAŁANIE KREATYWNE

> Picassowskie twarze

Potrzebne będą:

- zdjęcia twarzy każdego dziecka z grupy (zrób wcześniej amatorskie portrety i wydrukuj każdy w wersji czarno-białej w 2 egzemplarzach)
- jeśli nie chcecie pracować na zdjęciach dzieci lub nie macie ich jak wykonać, użyjcie zdjęć z gazet reklamowych
- dla każdego dziecka kartka A4 – najlepiej z bloku technicznego
- kleje • nożyczki • ołówki

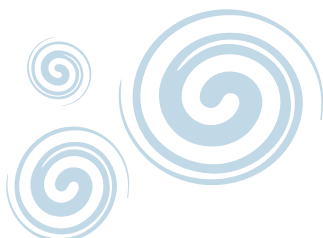
Rozdaj dzieciom przygotowane wcześniej zdjęcia. Możesz zacząć tak:

Przyjrzymy się naszym twarzom – czy wszystko jest na nich na swoim miejscu? Jak wyglądałby twarz, gdyby wkradł się tu nieporządek?

Możesz pokazać dzieciom wybrane reprodukcje obrazów Pabla Picassa jako przykład tego rodzaju dysharmonii (znajdziesz je bez trudu w Internecie).

Teraz poproś dzieci, aby kartkę z bloku technicznego zgięły w połowie i po lewej stronie przykleiły na niej pierwsze zdjęcie. Po prawej stronie najpierw narysujcie duży kontur głowy. A potem powycinajcie z drugiego zdjęcia poszczególne elementy (włosy, oczy, usta, nos, szyję), po czym przyklejcie je na narysowanym konturze. Starajcie się jednak, aby – jak na obrazach Picassa – nic nie było na swoim miejscu! Ucho w roli ust? Nos na czubku głowy? Oko na podbródku? A czemu by nie?

Dodatkowy ciekawy efekt uzyskacie, gdy pozwolicie dzieciom pozamieniać się między sobą – np. usta wymienimy na nos koleżanki, a jedno oko oddamy koledze w zamian za swoje. Decydując się na taki krok, omówcie go wcześniej z dziećmi, by wiodącymi w zabawie emocjami była ciekawość i radość. W finale urządzcie wystawę i porozmawiajcie, jakie emocje budzą oba wizerunki, jakie plusy i minusy mogłyby płynąć z pozamieniania miejsc różnych części twarzy i umieszczenia np. ust na szczycie głowy, a nosa z boku...





PRZERYWNIKI DO WYKORZYSTANIA WCIĄGU DNIA

➤ Każdy na swoim miejscu – zabawa ruchowa

Potrzebne będą:

- zestawy karteczek z cyframi od 1 do 7. Takich zestawów przygotuj tyle, ile 7-osobowych zespołów jesteście w stanie stworzyć z waszej grupy. Najlepiej, by każdy zestaw był w innym kolorze.

Podziel dzieci na 7-osobowe grupy (mogą też być mniej liczne, jeśli uznasz, że tak będzie Wam prościej). W każdej grupie rozłóż karteczki z numerami 1–7. Poproś, by każdy sprawdził, jaki ma numer. Następnie próbnie poproś o ustawienie się każdej grupy w szeregu, zgodnie z kolejnością numerów. Poproś o zapamiętanie, kto obok kogo stoi w każdej z grup.

Teraz ogłoś, że zadaniem każdej drużyny będzie na sygnał nauczyciela jak najszybciej ustawić się we właściwej kolejności określonej przez kolejne cyfry. Dzieci do wybranej muzyki poruszają się po sali, a kiedy muzyka cichnie, ustawiają się według instrukcji nauczyciela, pilnując zawsze ustalonego porządku. Zobaczcie, której grupie idzie to najszybciej.

Możecie również dodać do zabawy element wyobraźni. Np. niech dzieci ustawią się jak książki na półce, jak figurki baletnic na wystawie sklepowej, jak ołowiane żołnierzyki w szeregu, jak narciarze na wyciągu, jak charty gotowe do wyścigu, jak zrolowane skarpety w szufladzie, jak kartki papieru na stosie itd. Po każdym ustawieniu sprawdzamy, czy wszystko jest na swoim miejscu.

Po kilku powtórzeniach zaproponuj zamianę cyferek (albo w obrębie drużyny, albo na większą skalę także z innymi zespołami).

➤ W poszukiwaniu swojego miejsca

Potrzebne będą:

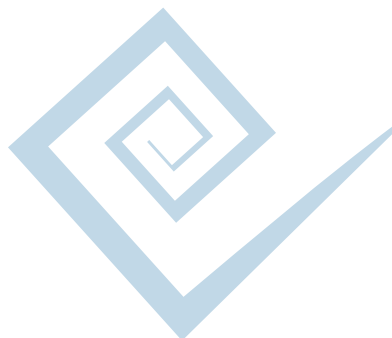
- wizytówki z imionami

W waszym przedszkolu z pewnością każdy ma swoje stałe miejsca – np. krzesło na jadalni, miejsce do siedzenia czy ulubionego towarzysza z pary. Możecie jednak na jeden dzień porzucić rutynę i wypróbować inne układy. Np.:

- siadamy przy stołach zgodnie z ustawionymi wizytówkami (może być inaczej przy każdym posiłku czy zabawie stolikowej), podobnie w kręgu. Możemy również na jeden dzień zamienić dzieciom miejsca w szatni albo dobierać je w pary spacerowe/zadaniowe według innego klucza niż zwykle.

Możecie omówić zabawę, szukając odpowiedzi na następujące pytania:

- Jak czuliście się, zmieniając miejsca? Od czego zależało, że czuliście się bardziej lub mniej na swoim miejscu? Czy bycie nie na swoim miejscu może być ciekawe/fajne/przynosić jakieś nowe doświadczenia?
- Czy bycie na swoim miejscu może być czasem trudne/nieprzyjemne/nudne?



Pomocy, szukam swojego miejsca!

Potrzebne będą:

- karta pracy *Pomocy, szukam swojego miejsca* – wydrukuj 1 sztukę dla każdego dziecka
- kredki

Zadanie polega na dorysowaniu najbliższego otoczenia do przedstawionych na karcie przedmiotów, tak by każdy z nich znalazł się na swoim miejscu. Np. gdyby na rysunku była kredka, można by umieścić ją w pudełku lub biurkowym pojemniczku z kredkami, ale może też znaleźć się w dłoni rysującej osoby itd. Ciekawe, na jakie pomysły i „swoje miejsca” dla rzeczy wpadną dzieci.

Dla lubiących eksperymentować:

Interesującą opcją mogłoby też być wykonanie tego samego zadania „odwrotnie”, czyli dorysowanie miejsc zupełnie niepasujących do przedmiotów umieszczonych na karcie.



PODSUMOWANIE DNIA

Potrzebne będą:

- kartki z napisem „TAK” i „NIE”, taśma do przymocowania kartek do ściany

Czas na naradę na koniec dnia. Zajmijcie miejsca w kręgu, zapalcie świecę...

Poproś dzieci o przypomnienie sobie dzisiejszych zabaw i eksperymentów wokół pytania:

Kiedy rzeczy są na swoim miejscu?

Powieś w dwóch naprzeciwległych miejscach w sali kartki z napisami „TAK” i „NIE”.

Powiedz dzieciom, że niczym filozof będziesz czytać różne tezy. Poproś, by każdy ustawił się przy kartce z napisem „TAK”, jeśli zgadza się z daną tezą, zaś przy „NIE”, jeśli odrzuca tę tezę. Ci, którzy nie wiedzą, mogą ustawić się w środku.

Podkreśl, że nie warto oglądać się na innych – w tej zabawie każdy może być dumny ze swojego zdania. Może też wyjaśnić innym, dlaczego tak właśnie uważa, ale wcale nie musi nikogo przekonywać! Powiedz też, że jeśli ktoś nie wie, to też jest ok! Filozofowie nazywają to wątpliwością. Filozofowie uwielbiają wątpić! Oto tezy:

- Nie wszystko ma swoje miejsce.
- Rzeczy są na swoim miejscu, kiedy wszyscy wiedzą, gdzie co jest.
- Rzeczy są na swoim miejscu, gdy czuję się spokojnie i bezpiecznie w ich otoczeniu.
- Rzeczy są na swoim miejscu, gdy jest jasna reguła, według której są uporządkowane.
- Dla każdego z nas położenie rzeczy na swoim miejscu oznacza coś trochę innego.



ZADANIE DO DYSKUSJI W DOMU

Potrzebne będą:

- karty pracy *Nie na miejscu* (do pobrania w osobnej zakładce) – wydrukuj 1 sztukę dla każdego chętnego dziecka.

Wyjaśnij dzieciom zwrot „zachowanie nie na miejscu”. Poproś, by w domu przedyskutować, jakie zachowania są w danej rodzinie „nie na miejscu” i „na miejscu”. Ważne, żeby rodzina ustaliła to razem! Sytuacje „nie na miejscu” i „na miejscu” można narysować na wspólnej karcie pracy.

DZIEŃ 4.

Co widzę, gdy zamknę oczy?



DYSKUSJA NA ROZGRZEWKĘ

Potrzebne będą:

- książka *Jestem* lub prezentacja slajdów (znajdziesz ją w zakładce „Prezentacja”)

Z samego rana, gdy jesteście jeszcze trochę zaspani, zapytaj dzieci:

Co widzieliście dzisiaj w nocy? Co wam się śniło? Czy jak teraz zamkniecie oczy, to widzicie znów obrazy z waszego snu? Jakie to obrazy?

Pokaż stronę z książki (str. 39, a jeśli nie macie książki, znajdziesz ją w prezentacji) i przeczytaj na głos dzisiejsze pytanie.

Jeśli któreś z dzieci przyniosło zadanie domowe z poprzedniego dnia, oglądnijcie je i podsumujcie krótko. No i nie zapomnijcie o odśpiewaniu piosenki!



DOŚWIADCZENIA I ZABAWY W DOŚWIADCZANIE

➤ Loty smoka

Pytanie badawcze:

- Czy muzyka sprawia, że możemy coś zobaczyć nawet wtedy, gdy mamy zamknięte oczy?

Potrzebne będą:

- cienka, zwiewna apaszka lub szal
- kilka nagrań z różnymi rodzajami muzyki
- odtwarzacz muzyki

Poproś dzieci, by położyły się wygodnie na dywanie.

Gdy każdy ma już swoje miejsce, poproś, aby dzieci zamknęły oczy i puść muzykę. Zachęć, by każde z dzieci wsłuchało się w melodię i uruchomiło wyobraźnię.

Po odsłuchaniu około 1 minuty nagrania, poproś, aby dzieci otworzyły oczy. Wręcz wybranemu dziecku materiałową chusteczkę lub apaszkę. Powiedz, że jest to smok, który przed chwilą leciał nad pewną krainą. Poproś dziecko, by animując apaszkę, opowiedziało, jakie miejsce zwiedzał przed chwilą smok, co widział z góry i jakie miał przygody. Możesz pozwolić kilku chętnym opowiedzieć swoją historię, a potem powtórzcie całe ćwiczenie z zupełnie inną muzyką.

Podsumowanie:

Po przeprowadzeniu doświadczenia zadaj jeszcze raz pytanie badawcze i pozwól dzieciom na nie odpowiedzieć.

> Sprzątanie po omacku

Pytanie badawcze:

- Czy mając zamknięte oczy nadal wiemy, gdzie jesteśmy? Jak wygląda wtedy świat wokół nas?

Potrzebne będą:

- spora bezpieczna i płaska przestrzeń (np. trawiaste boisko)
- kilkanaście małych piłek lub innych drobnych przedmiotów
- kosz lub inny pojemnik mogący pomieścić wszystkie piłki
- opaska do zasłonięcia oczu

Wydźcie na zewnątrz i udajcie się na bezpieczną, płaską przestrzeń (np. trawiaste boisko lub łąkę). Tam rozrzuć kilkanaście kolorowych piłek, a także ustaw kosz lub miednicę, która je wszystkie pomieści.

Poproś ochotnika, by pozwolił zasłonić sobie oczy.

Następnie poproś pozostałe dzieci, by pomogły tej osobie pozierać jak najwięcej piłek i powrzucać je do kosza. Nie wolno jednak dotykać ochotnika – jedna dozwolona forma pomocy to wskazówki słowne (oczywiście poza sytuacją, w której ochotnikowi będzie grozić zderzenie z czymś lub upadek).

Możecie wypróbować dwa warianty: taki, w którym wszyscy mówią naraz, bez żadnych ustaleń, i taki, w którym ochotnik wybiera 2 mężów zaufania, którzy będą go wspierać. Wówczas pozostali tylko kibicują.

Oczywiście po krótkiej chwili następuje zmiana – zarówno ochotnika, jak i mężów zaufania.

Grajcie tak, aż wszyscy chętni będą mogli spróbować.

Podsumowanie:

Po zakończeniu zabawy zapytaj osoby, które miały zasłonięte oczy:

- co było dla was największym zaskoczeniem, kiedy znów otworzyliście oczy?
- co „widzieliście”, mając zasłonięte oczy? Czy to, co sobie wyobrażaliście, było podobne do tego, jak jest naprawdę?

Możesz skomentować, że mając zamknięte oczy czujemy się zdezorientowani i trudno nam np. właściwie oszacować odległości czy kierunki.

DZIAŁANIE KREATYWNE

> Malowanie z zamkniętymi oczami

Potrzebne będą:

- rolka papieru do malowania lub kilka arkuszy szarego papieru sklejone pod spodem tak, by powstał długi wąski pas papieru
- opaski do zasłaniania oczu
- farby, pędzle i woda

Przygotuj i rozłóż to nietypowe „płótno” – najlepiej w ogrodzie przedszkolnym lub na parkowej alejce. Powiedz dzieciom, że będą pracowały w parach. Dzieci ustawiają się wzdłuż arkusza papieru tak, by jedna osoba z pary stała po jednej stronie papieru, a druga zaś naprzeciwko. Na sygnał nauczyciela osoby nr 1 zasłaniają oczy i zaczynają coś malować. Na kolejny sygnał przerywają pracę, a druga osoba z pary zasłania oczy i kontynuuje dzieło.

Warianty:

- zamiast farb można użyć kredek woskowych lub kredy i asfaltu jako podłoża





PRZERYWNIKI DO WYKORZYSTANIA WCIĄGU DNIA

> Zgadnij, co „widzisz” zmysłem dotyku

Potrzebne będą:

- różne, najlepiej nieoczywiste i dostarczające wrażeń zmysłowych obiekty do dotykania (np. miseczka z ziemią, styropianowe kształtki, blister po tabletkach, szklane koraliki, ale także ugotowany makaron spaghetti, miód, galaretka, wilgotne mydło... – sami oceńcie, znając wasze dzieci, co będzie wyzwaniem zabawnym, a co ewentualnie – ze względu na sensoryczne nadwrażliwości – może dla niektórych osób stanowić przykre doświadczenie)

Usiądźcie w kręgu. Zaproś na środek jednego ochotnika. Ma on z zamkniętymi oczami dotknąć jednego z przygotowanych obiektów. Poproś, by opowiedział o swoich wrażeniach, być może opisując, jakie jest „to coś” – tak jakby je widział i zgadując, co to może być albo z czym się kojarzy.

> znikający tor przeszkód

Potrzebne będą:

- dowolnie dobrane przeszkody, np. zrolowany koc, sensoryczne krążki z fakturami, materac, krzeselko, poduszki, koła hula hop itd.

Ułóż prosty tor przeszkód i pozwól każdemu dziecku przejść przez niego kilka razy na rozgrzewkę. Następnie zabierz jeden z przedmiotów. Zachęć dzieci, by przechodząc przez tor przeszkód, nadal widziały tę przeszkodę (tak, jakby wciąż tam była), tyle że oczami wyobraźni. Powinny więc pokonać ją dokładnie tak, jak do tej pory.

Po pierwszej próbie usuń kolejny przedmiot i znów poproś dzieci o ponowne pokonanie toru. Powtarzajcie to tak długo, aż cały tor przeszkód stanie się niewidzialny!

> Oczko do oczka

Potrzebne będą:

- nic

Siądźcie w kręgu. Zastanówcie się, czy potraficie zamknąć tylko jedno oko. Czy drugim widzicie nadal tak samo? Spróbujcie też bardzo szybko mrugać oczami. Sprawdźcie, czy zmieni to Wasze widzenie świata.

A na koniec możecie pobawić się w puszczenie oczek do siebie. Zabawa polega na wywoływaniu poszczególnych dzieci poprzez puszczenie do nich oczek. Np. Basia mruga do Zosi, Zosia orientuje się, że to do niej i teraz Zosia mruga do Kasi itd.





PODSUMOWANIE DNIA

Potrzebne będą:

- małe karteczki samoprzylepne (spora ilość – co najmniej 3 razy tyle, ile jest dzieci)
- kredki lub ołówki
- duży arkusz papieru, klej

Przed wami popołudniowe spotkanie-narada filozofów. Zajmijcie miejsca w kręgu, zapalcie świecę... Tym razem zróbcie to trochę inaczej niż ostatnio. Poproś dzieci o zamknięcie oczu. Powiedz, że będziesz wymieniać różne kategorie, a one mają powiedzieć pierwszą rzecz, jaką zobaczyły w wyobraźni. Po każdej kategorii otwórzcie oczy. Poproś, by na małej karteczce każdy narysował to, co „zobaczył”. Ciekawe, czy pojawią się różne, czy też całkiem podobne rzeczy. Możecie zastanowić się, z czego to wynika.

A potem zróbcie z karteczek wspólny plakat, przyklejając je do jednego arkusza papieru. Możecie go zatytułować: CO WIDZIMY, KIEDY ZAMYKAMY OCZY.

Propozycje kategorii: • zwierzę • pojazd • owoc • super niespodzianka • niebezpieczeństwo



ZACHĘTA DO RODZINNEJ DYSKUSJI

Potrzebne będą:

- karta pracy *Chwila pod powiekami* – wydrukuj po 1 sztuce dla każdego chętnego dziecka, znajdziesz ją w zakładce „Chwila pod powiekami”

Zachęć dzieci, aby usiadły wspólnie z całą rodziną. Niech zamkną oczy i spróbują pomyśleć o najfajniejszej wspólnej chwili, jaką przeżyli razem. A potem niech ją narysują!



DZIEŃ 5.

Ciekawe, czy cień należy do światła, czy do mnie?

Ten dzień warto zrealizować przy pogodnej, słonecznej aurze, co umożliwi wam zabawy i obserwacje w terenie. Jeśli tak się nie zdarzy, zamieńcie kolejność dni!

DYSKUSJA NA ROZGRZEWKĘ

Potrzebne będą:

- karty do głosowania (znajdziesz je w zakładce „Karty do głosowania” – wydrukuj i rozetnij tak, by dla każdego była jedna)
- ołówki

Jeśli któreś z dzieci przyniosło zadanie domowe z poprzedniego dnia, oglądnijcie je i podsumujcie krótko.

Usiądźcie w kręgu, zaśpiewajcie piosenkę. Zadaj dzieciom pytanie:

Jak można by wytłumaczyć komuś, kto nigdy nie widział cienia, co to właściwie jest?

Gdyby dzieciom potrzebne były jakieś wskazówki, można naprowadzić je na takie cechy cienia jak np. kolor, kształt, charakterystyczne/widoczne szczegóły itd.

Pomocne mogą być też pytania:

- Czy obserwowaliście kiedyś swój cień?
- Czy każdy cień jest taki sam?
- Co on robi, jak się porusza?
- Co jest potrzebne, by wasz cień się pojawiał?
- Kiedy cień znika?

Jeśli chcecie, możecie wnioski dzieci spisywać na szarym papierze, jednocześnie porządkując je w formie mapy myśli. Zachowajcie tę planszę – niech towarzyszy wam w ciągu dnia, a może i tygodnia, pobudzając filozoficzne myślenie 😊.

W czasie dyskusji najprawdopodobniej dojdziecie do wniosku, że aby cień się pojawił, potrzebne jest słońce/światło i osoba – czyli po prostu wy... I teraz jest najlepszy moment na zadanie naszego filozoficznego pytania:

Ciekawe, czy cień należy do światła, czy do mnie?

Pokaż stronę z książki (str. 27 – jeśli nie macie książki, skorzystaj z prezentacji) i przeczytaj na głos dzisiejsze pytanie.

Najpierw – jeszcze bez narad i obserwacji – możecie przeprowadzić krótkie badanie opinii w waszej grupie.

Rozdaj kartki, na których dzieci mogą zaznaczyć swoją odpowiedź (znajdziesz je w zakładce „Karty do głosowania”).

Przy okazji porozmawiajcie o tym, że takie badanie pozwoli wam ustalić, jak myśli większość z was, nie zaś, co myśli każda poszczególna osoba. Dlatego to istotne, by każdy wypowiedział się samodzielnie, a nie oglądał się, co zrobią inni. Każdy może sobie na końcu sprawdzić, czy myśli na ten temat tak jak większość, czy też ma na ten temat inne od większości zdanie.

Pozwól dzieciom wrzucić karty do symbolicznej urny. Może nią być pudełko po butach lub po prostu kapelusz. Zliczcie głosy i zanotujcie je na tablicy.



DOŚWIADCZENIA I ZABAWY W DOŚWIADCZANIE

Plenerowe badania nad cieniami

Pytanie badawcze:

- Gdzie jest najwięcej cieni?

Potrzebne będą:

- ołówki
- podkładki do rysowania
- aparat fotograficzny

Ogłoś, że spróbujecie teraz przeprowadzić badania nad cieniami. Zaproponuj dzieciom wycieczkę do przedszkolnego ogrodu, pobliskiego parku albo w miejsce, gdzie będziecie mogli obserwować różne cienie. Zabierzcie ze sobą ołówki, kartki do szkicowania i podkładki. Jeśli to możliwe, zabierzcie również aparat fotograficzny.

Kiedy znajdziecie się w bezpiecznym miejscu, gdzie dzieci mogą swobodnie rozejść się, podziel grupę na 3-osobowe zespoły i każdemu z nich wyznacz osobny obszar badawczy. Zadaniem grup będzie wykonanie 3 zadań:

- ZNALEZIENIE NAJBARDZIEJ ZACIENIONEGO MIEJSCA W DANYM OBSZARZE
- ZAOBSERWOWANIE CZEGOŚ CIEKAWEGO O CIENIACH (to może dotyczyć ich kształtu, rozmiaru, koloru itd.)
- NASZKICOWANIE JEDNEGO WYBRANEGO CIENIA

Po wyznaczonym czasie spotkajcie się znów razem i w miejscu, gdzie możecie swobodnie omówić wyniki badań, zorganizuj krótką naradę – jak najbardziej możliwa jest w plenerze, gdyby warto było coś jeszcze sprawdzić. Zadaj pytania:

- Ile cieni zaobserwowaliście?
- Czy były jakieś miejsca, gdzie było ich więcej?
- Czy gdzieś nie było cieni?
- Co was zaciekało?

Jeśli szkice wykonane przez dzieci są w miarę dokładne, możesz zaproponować, by grupy zamieniły się kartkami i obszarami, a następnie spróbowały odnaleźć dane cienie.

Zaproponuj dodatkowe eksperymenty:

- Co dzieje się z naszym cieniem, gdy wchodzimy w cień drzewa?
- Co dzieje się z cieniem kwiatka, gdy zasłaniamy roślinie słońce?
- Co się stanie z cieniem, kiedy jedna osoba skuli się w cieniu drugiej?

Na koniec sfotografuj wskazane przez dzieci najciekawsze cienie.



DZIAŁANIE KREATYWNE

Kto lub co rzuca taki cień?

Potrzebne będą:

- karta pracy *Czyj to cień?* – znajdziesz ją w zakładce „Czyj to cień?”. Wydrukuj na papierze A4 po 1 sztuce dla każdego dziecka
- kredki

Zadaniem dzieci jest dorysować do każdego cienia obiekt, który może go rzucać. Poproś dzieci, by zastanowiły się nad tym zadaniem, a potem spróbowały wytłumaczyć, skąd taki właśnie pomysł.

Zaznacz też, że nie ma jednej dobrej odpowiedzi na to zadanie i każdy może wykonać je trochę inaczej.

Po skończonej pracy siądźcie na dywanie i oglądajcie wszystkie karty pracy. Zobaczcie, które pomysły się powtarzały, które zaś były zupełnie wyjątkowe.

Kompozycje cieniowe (działanie w plenerze)

Potrzebne będą:

- kreda
- słońce
- asfalt lub ściana na której można rysować kredą

Znajdźcie dogodne miejsce – np. alejkę parkową albo boisko. Rolę tablicy może też pełnić mur/ściana – o ile macie pewność, że można na nim rysować :-). Podzielcie się w grupie na kilkusobowe zespoły. Dzieci w podgrupach będą za chwilę – zgodnie z podanym przez Ciebie zadaniem – układać z siebie zadane obiekty. W każdej grupie jedno wybrane dziecko zamieni się w rysownika – jego zadaniem będzie obrysować cień dzieci ze swojego zespołu. Warto umówić się, by przy każdej kolejnej cieniowej kompozycji zmieniały się dzieci pełniące rolę rysownika.

Kiedy grupki będą już gotowe, a rola rysownika przydzielona, zadaj pierwsze zadanie: niech to będzie cień SŁONIA. Dzieci mają chwilę na umówienie się, jak ułożyć z siebie dany obiekt. Każdy zespół, obserwując rzucany przez siebie cień, może korygować jeszcze pewne elementy, by uzyskać efekt idealny:-). Gdy dzieci będą zadowolone z efektu, do pracy przystępuje rysownik i obrysowuje kształt cienia, utrwalając końcowy kształt.

Propozycje kolejnych zadań: • RYBA • TORT • KOPARKA • WIELKA FALA

PRZERYWNIKI DO WYKORZYSTANIA WCIĄGU DNIA

Jestem Twoim cieniem

Potrzebne będą:

- dobre miejsce do leżenia (np. podłoga, dywan, bezpieczny trawnik)

Dzieci dobierają się w pary. Jedna osoba stroi – druga kładzie się na podłodze tak, by stopy dzieci (na ile to możliwe) się stykały. Osoba stojąca wykonuje różne ruchy, pozostając jednak w jednym miejscu. Zadaniem osoby leżącej jest bycie cieniem stojącej osoby. Po określonym czasie dzieci zamieniają się rolami.

> Spacer z cieniem

Potrzebne będą:

- trochę przestrzeni do zabawy ruchowej

Zabawa przebiega podobnie jak poprzednia, tylko dziecko będące cieniem staje krok za tym, które jest „Źródłem Cienia”. „Źródło Cienia” porusza się po sali lub w plenerze w dowolny sposób, a jego „Cień” za plecami naśladuje te ruchy, starając się też dostosować tempo i rytm do tego, jaki nadaje koleżanka czy kolega w parze. Po określonym czasie zamieniamy się rolami.

Zabawa może budzić wiele emocji i jest też znakomitą okazją do dyskusji i refleksji dotyczących nie tylko cieni. Dlatego warto po jej zakończeniu usiąść z dziećmi i porozmawiać. Oto kilka pytań, które mogą być pomocne w otwarciu przemyśleń i dyskusji:

- Jak czuliście się w każdej z ról?
- Która rola była według was łatwiejsza/ciekawsza/przyjemniejsza i dlaczego?
- Która była trudniejsza/bardziej monotonna/mniej przyjemna i dlaczego?
- Jak myślicie, co chciałby każdemu z nas powiedzieć jego cień, gdyby umiał mówić? Jak może czuć się cień? Co może myśleć? Co może lubić, a czego nie? Czego być może potrzebuje? Co robi, gdy nie ma światła? A co by zrobił, gdyby się np. „urwał” i zaczął podążać swoją drogą?

> Cieniowy zakład fotograficzny

Potrzebne będą:

- ściana
- taśma malarska
- białe i czarne kartki A4
- dodatkowe źródło światła, np. lampka nocna lub mocna latarka

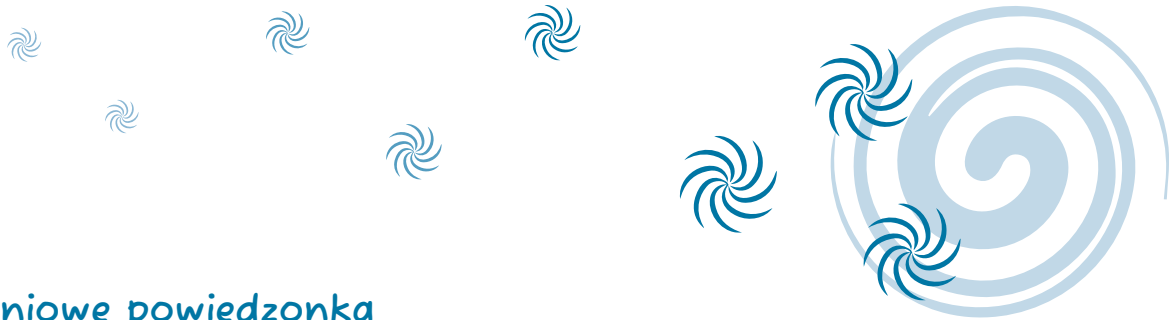
Na ścianie na wysokości stojącego lub siedzącego na krzeselku dziecka mocujemy taśmą malarską kartki. Dzieci kolejno zgłaszają się do zrobienia fotografii. Siadają na krzeselku, przed ścianą, tak by na ścianę rzucić profil twarzy. Latarkę może trzymać inne dziecko – pracownik fotograficznego atelier; lampkę można postawić na stoliku – w obu przypadkach ważne, by odpowiednio oświetlać głowę, tak by cień padał na zamocowaną na ścianie białą kliszę. Klienta robiącego sobie cieniową fotografię prosimy o minutę wytrwania w bezruchu i w tym czasie inne dziecko lub nauczyciel (sami oceńcie stopień trudności zadania w stosunku do chęci i aktualnych umiejętności dzieci) odrysowuje profil.

Kiedy wszystkie zdjęcia będą gotowe, możecie:

- precyzyjnie zacieniować je ołówkiem lub zamalować farbami
- zamocować spinaczami lub taśmą na czarnych kartkach i poprosić dzieci o wycięcie po liniach – tak by powstał czarny obraz, który przyklejamy na wybranym kolorze tła.

Teraz można urządzić wystawę, a jeśli cienie podpiszecie na odwrocie kartek, dodatkową atrakcją może być zgadywanie, czyj to cień.





➤ Cieniowe powiedzonka

Potrzebne będą:

- karteczki z powiedzeniami

Usiądźcie razem w kręgu i wyciągnijcie jedną z kolorowych karteczek. Na każdej zapisane jest inne powiedzenie ze słowem cień. Waszym zadaniem jest odszyfrować, co ono znaczy – czyli rzucić na nie trochę światła ☺. Propozycje:

- wyjść z cienia,
- rzucać na coś cień,
- chodzić za kimś jak cień,
- być czymś cieniem,
- bać się swojego cienia,
- wyglądać jak cień człowieka.

Potem podyskutujcie:

- o kim w waszej grupie można powiedzieć, że wyszedł z cienia?
- czy ktoś z waszej grupy miał kiedyś uczucie, że ktoś inny chodzi za nim jak cień?
Jak myślicie, kiedy wasza pani/pan miała/miał ochotę powiedzieć tak o kimś z was?
- po jakich „przygodach” w przedszkolu macie poczucie, że na koniec dnia wyglądacie jak cień człowieka?



PODSUMOWANIE DNIA

To już rytuał: zajmijcie miejsca w kręgu, zapalcie świecę... Czas, by wrócić do początkowego pytania, które zainspirowało was do przyglądania się cieniom z tak wielu stron: „Ciekawe, czy cień należy do światła, czy do mnie?” Zbierzcie wszystko, co już wiecie o cieniach:

- Co jest potrzebne, by cień był widoczny, by się pojawił?
- Jakie argumenty przemawiają za tym, że cień należy do światła?
- Jakie argumenty przemawiają za tym, że cień należy do mnie?
- Czy możliwa jest jeszcze inna odpowiedź na pytanie, do kogo należy cień?

Teraz, po tej dyskusji, przeprowadźcie głosowanie jeszcze raz. Zobaczcie, czy wiele osób zmieniło zdanie.



ZACHĘTA DO RODZINNEJ DYSKUSJI

Potrzebne będą:

- karty pracy *Blaski i cienie* – wydrukowane po 1 kopii dla każdej osoby

Rozdaj dzieciom karty pracy z prośbą, by wspólnie z rodzicami podyskutowali, czym są życiowe blaski i cienie, a potem je wspólnie narysowali.

DZIEŃ 6.

Jakby to było, gdyby pozamieniać zmysły?



DYSKUSJA NA ROZGRZEWKĘ

Potrzebne będą:

- książka *Jestem* lub prezentacja slajdów (znajdziesz ją w zakładce „Prezentacja”)

Usiądźcie w kręgu i zaśpiewajcie piosenkę. Jeśli któreś z dzieci przyniosło zadanie domowe z poprzedniego dnia, oglądajcie je i podsumujcie krótko.

Pokaż stronę z książki (str. 29, a jeśli nie macie książki, skorzystaj z prezentacji) i zapytaj dzieci, czy mają pomysł, jakie pytanie towarzyszy tej ilustracji? Następnie przeczytaj na głos dzisiejsze pytanie: *Jakby to było, gdyby pozamieniać zmysły?*

Zapytaj małych filozofów:

- Jakie w ogóle mamy zmysły?
- Co potrafi każdy z nich?
- Czy któryś wydaje się być ważniejszy od innych?
- A czy któregoś mogłoby zabraknąć?



DOŚWIADCZENIA I ZABAWY W DOŚWIADCZANIE

Poniższe doświadczenia możemy przeprowadzić w sali przedszkolnej lub podczas spaceru/wyjścia do ogrodu lub na łąkę:

➤ zmysłowe zgadywanki

Pytanie badawcze:

- Czy węch i dotyk mogą zastąpić wzrok?

Potrzebne będą:

- kilka przedmiotów, które mają zapach (cytryna, cebula, czosnek, mandarynka, stosunkowo nowa książka, torebka herbaty itp.)

Dzieci zgłaszają się na ochotnika – po zawiązaniu oczu mają za zadanie odgadnąć, jaki przedmiot nauczyciel przykłada im pod nos. Spróbujcie także włączyć zmysł dotyku i przedyskutujcie, czy to pomaga.

Podsumowanie:

Po przeprowadzeniu doświadczenia zadaj jeszcze raz pytanie badawcze i pozwól dzieciom na nie odpowiedzieć.



> Rysowanie na migi

Pytanie badawcze:

- Czy gesty mogą zastąpić słuch?

Potrzebne będą:

- kartki
- kredki
- słuchawki (2–3 pary), ewentualnie szaliki do zasłonięcia uszu

Wyłóż z grupy 2–3 ochotników, którzy założą na uszy słuchawki wydłużające lub zwykłe, ewentualnie będą mieli zawiązane uszy za pomocą szala. Ich zadaniem będzie rysowanie według poleceń pokazywanych na migi. Pozostałe dzieci podziel na tyle drużyn, ile mamy „niesłyszących” ochotników. Każda drużyna losuje obrazek ze zwierzęciem. Zadaniem każdej z drużyn jest wytłumaczenie „niesłyszącemu” ochotnikowi, jakie zwierzę ma narysować.

Podsumowanie:

Po przeprowadzeniu doświadczenia zadaj jeszcze raz pytanie badawcze i pozwól dzieciom na nie odpowiedzieć.

> Wydobywanie dźwięków

Pytanie badawcze:

- Czy dźwięk można zobaczyć (a nie tylko słyszeć)?

Potrzebne będą:

- giętka linijka (plastikowa lub cienka metalowa)
- jeśli macie: gitara lub ukulele
- papierowe kubki, gumki recepturki
- kilka wysokich szklanych kieliszków lub wąskich szklanek

Przeprowadź pokaz. Przyłóż linijkę do blatu stołu, tak by jakieś 5 cm linijki wystawało poza blat, a następnie uderz palcem w ten wystający kawałek. Linijka zaczyna drgać i wydaje dźwięk. Wysuń linijkę 10 cm poza blat stołu i ponownie wprowadź ją w drgania. Drgania będą miały inną częstotliwość i dźwięk będzie inny.

Powiedz dzieciom, że na tej samej zasadzie dźwięk wydają instrumenty strunowe – jeśli masz ukulele, skrzypce lub gitarę pokaż je dzieciom.

Na koniec możesz jeszcze pokazać, jakie dźwięki wydają kieliszki lub szklanki napełnione płynem do różnej wysokości.

Podsumowanie:

Po przeprowadzeniu doświadczenia zadaj jeszcze raz pytanie badawcze i pozwól dzieciom na nie odpowiedzieć.



> Zmysły, o których nie śniło się filozofom

Potrzebne będą:

- rozmaite materiały konstrukcyjne, które są u was dostępne, np. plastelina, słomki, papierowe talerzyki, sznurki, puste opakowania i pudełka, różne rodzaje folii, drucziki kreatywne itd.
- taśmy klejące, kleje, ołówki, kartki papieru, gazety do zabezpieczenia stołu.

Rozdaj dzieciom materiały konstrukcyjne. Poproś, by pracując w parach skonstruowały roboty.

Mają to być jednak niezwykle roboty:

- mają widzieć za pomocą zębów
- mają słyszeć za pomocą odnóży
- mają czuć za pomocą owłosienia

Oczywiście możliwe są także różne inne zamiany zmysłów!

No i najważniejsze: każdy robot ma jeden dodatkowy zmysł. Taki, jakiego nie ma żaden człowiek! A jaki? To już zadanie konstruktorów!

Na koniec urządźcie pokaz robotów. Pozwól każdemu konstruktorowi opowiedzieć, co udało mu się stworzyć.



PRZERYWNIKI DO WYKORZYSTANIA WCIĄGU DNIA

> Co słyszą nasze usta (wargi)?

Potrzebne będą:

- miejsce, w którym dzieci mogą się wygodnie położyć na plecach (np. część dywanowa w sali przedszkolnej lub koce piknikowe w ogrodzie przedszkolnym)

Poproś dzieci, by położyły się wygodnie na plecach z dłońmi ułożonymi wygodnie wzdłuż ciała lub na brzuchu. Na początek przez kilka minut dzieci obserwują swój oddech, wyrównują go, uczą się spokojnie wydychać powietrze i głęboko go wdychać. Kiedy dzieci są już nieco zrelaksowane, poproś je, by wyobraziły sobie, że nasze usta nie służą tylko do wydawania dźwięków, ale też je obierają, bo to na naszych wargach znajdują się silne detektory dźwięku. Nasze wargi to od teraz jedno wielkie ucho. Co mogą słyszeć nasze usta? Jakie dźwięki wydobywają się z wnętrza naszej jamy ustnej? Czy docierają do nas dźwięki z głębi naszych ciał? Jakie to dźwięki?

> Dźwięki przez nos

Potrzebne będą:

- chusteczki higieniczne, szczególnie, jeśli ktoś ma katar

Wszyscy wiemy, że dźwięki wydają nasze usta. Zaangażowane są w to wargi, język i nos. Pytanie, czy sam nos może wydawać jakieś dźwięki? Poeksperymentujmy, co się dzieje, kiedy wydmuchujemy powietrze nosem? Co będzie, jeśli co jakiś czas będziemy przytykać nos palcami? Czy jesteśmy w stanie wydać jakiś dźwięk nosem przy zamkniętych całkowicie ustach? Spróbujmy.

> Niezwykłe właściwości kolorów

Potrzebne będą:

- po 2–4 kartki (najlepiej formatu A4, np. z bloku kartek kolorowych) w kolorach tęczy plus czarny, biały i brązowy. Można też dodatkowo użyć kartek w kolorach pastelowych.

Podziel dzieci na 2–4 grupy i przekaz każdej z nich komplet kolorowych arkuszy papieru. Zadaniem drużyn będzie klasyfikowanie, tworzenie podzbiorów.

Najpierw poproś dzieci, by stworzyły zbiór kartek w kolorach ciepłych i zbiór w kolorach zimnych (można tutaj po wykonanym zadaniu opowiedzieć dzieciom, które kolory uznawane są za zimnie, a które za ciepłe). Następnie poproś dzieci, by podzieliły kolory na kwaśne, słodkie, a może nawet słone. Zapytaj, dlaczego dokonały takich wyborów, skąd te skojarzenia. Na sam koniec poproś dzieci, by powiedziały, który kolor według nich jest ostry/ kłujący, który delikatny w dotyku. Na koniec poproś, by każde dziecko wybrało sobie jeden kolor kartki i spróbowało opisać, jaki jest ten kolor.

> Smak bez węchu

To doświadczenie możecie przeprowadzić podczas posiłku. Dzieci ochotnicy próbują zupę czy inną potrawę z zatkanym przy użyciu ręki nosem. Dla utrudnienia można również zawiązać im oczy i poprosić, by określili smak potrawy, zgadli, co to za potrawa.

PODSUMOWANIE DNIA

Oto ostatnia narada filozofów. Usiądźcie w kręgu, wokół świecy. Przypomnij dzieciom, że dzisiejsze pytanie brzmi:

- Jakby to było, gdyby pozamieniać zmysły?

W luźnej atmosferze rozbudźcie jeszcze na chwilę fantazję i zastanówcie się na zakończenie, co by było, gdyby:

- KTOŚ ZAMIENIŁ NAM ZMYŚŁ WZROKU Z SOWĄ?
- KTOŚ ZAMIENIŁ NASZ SŁUCH TAK, BYŚMY SŁYSZELI TO, CO „SŁYSZY” GÓRSKI WODOSPAD?
- KTOŚ ZAMIENIŁ NAS NA WĘCH Z PSEM?
- KTOŚ ZAMIENIŁ DZIECI NA WZROK Z WASZĄ PANIĄ? CO WIDZIELIBYŚCIE OCZAMI PANI?
CO ZOBACZYŁABY PANI WASZYMI OCZAMI?

Możesz wybrać tylko niektóre pytania. Jeśli odpowiedzi dzieci będą zabawne – tym lepiej!

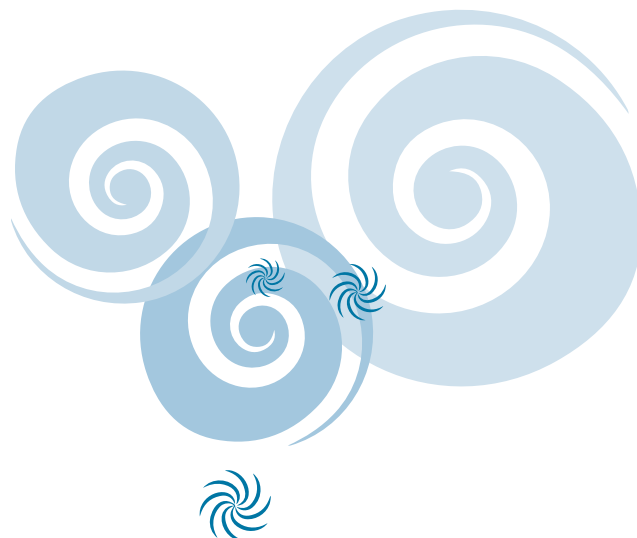
ZACHĘTA DO RODZINNEJ DYSKUSJI

Potrzebne będą:

- karty pracy *Zamiana zmysłów*, wydrukuj po 1 sztuce w formacie A4 na każde dziecko (znajdziesz je w zakładce „Zamiana zmysłów”)

Rozdaj dzieciom kartę pracy i zachęć do dyskusji w domu:

- Co by było, gdybyście pozamieniali się na jeden dzień zmysłami?



DZIEŃ 7.

Podsumowanie cyklu

DYSKUSJA NA ROZGRZEWKĘ

Potrzebne będą:

- książka *Jestem* lub prezentacja slajdów (znajdziecie ją w zakładce „Prezentacja”)

Usiądźcie w kręgu i zaśpiewajcie piosenkę. Jeśli któreś z dzieci przyniosło zadanie domowe z poprzedniego dnia, oglądajcie je i podsumujcie krótko.

Przełóżnijcie jeszcze raz całą książkę i wybierzcie pytanie, na które chcielibyście odpowiedzieć autorce (np. w formie głosowania).

Teraz przeprowadź burzę mózgów: w jaki sposób można odpowiedzieć na pytanie? Jak w każdej burzy mózgów, tak i tym razem najistotniejsza będzie ilość pomysłów.

Przykładowo na pytanie można odpowiedzieć:

- innym pytaniem
- zdaniem
- piosenką
- listem
- wierszem
- itd.

Następnie wybierz (lub wybierzcie wspólnie z dziećmi) najlepszy sposób udzielenia odpowiedzi.

Przystąpcie do działania i odpowiedzcie na wybrane pytanie w formie, która zależy wyłącznie od waszego pomysłu i kreatywności!

Dalszy przebieg tego dnia (a może i kolejnych) niech wyznaczą kolejne działania, które będą się wiązały z realizacją Waszego pomysłu. A jeśli powstanie coś, czym będziecie chcieli się podzielić, wyślijcie efekt Waszej pracy na nasz konkurs! (zobacz informację na kolejnej stronie). Życzymy dobrej zabawy!



Autorki materiałów:

Agata Maślarz – pedagogożka, nauczycielka przedszkolna, trenerka kreatywności.

Agnieszka Larysz-Ligęza – psycholożka dziecięca, trenerka kreatywności, nauczycielka języka angielskiego.

Wspólnie tworzą Kangurowe Przedszkole przy ulicy Hofmana w Krakowie, pracując z dziećmi w oparciu o psychopedagogikę twórczości.

Ilustracje: pixabay.com; copyright SIW ZNAK Sp. z o.o., 2022